

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: samedi 23 octobre 2004 20:05

À: Piotr Dmochowski

Objet: 23.10.2004

Warszawa: sobota, 23 października 2004

Przepraszam za opóźnienie w odpowiedzi, ale zasiadam do komputera od czasu do czasu, a ostatnio od godziny 16 do teraz, gościłem znajomą panią, więc nie zaglądałem na pocztę. Zaryzykowałbym twierdzenie, że przemierzasz drogę od malarstwa przedstawiającego do abstrakcyjnego, podczas gdy ja wykonuję ją w przeciwnym kierunku. Gdzie pośrodku spotkały się nasze upodobania, a teraz zaczynają się rozchodzić. Jakoś mnie obecnie nie ciągnie do abstrakcji. Co będzie w przyszłości i czy w ogóle będzie jeszcze dla mnie jakaś przyszłość - tego nie wiem. Obrazy podobne (jak mi się wydaje) do załączonej reprodukcji, malowałem przed prawie 60 laty (strona 21 pierwszego albumu BoSz). Minęło sporo lat i zapewne dziś umiałbym to zrobić lepiej niż wtedy, ale to się we mnie wypaliło. Czasami chodzi mi po głowie abstrakcja ale raczej odległa od mgławicowego amorfizmu.

Zdzisław